

To nie buja, tylko napierdala
Kręcę pogo, tak jak kotłem baba Jaga
To nie numer, tylko wjeb w kominiarach
Najpierw J, potem P, butlę zamieniam w tulipana

Sięgasz po nasze tracki jak po dragi albo psychotropy
Wszystkie wersy tak mocne, że możesz poczuć ich dotyk
Suko, mów o nas co chcesz, nie zmienił nas dobrobyt
Nadal każdy wjazd na scenę jak jebany meteoryt
Chcieli nas poróżnić, pierdoli o tym scena
Wciąż ponad prawem gry, jak, kurwa, sejm i senat
Miał nas poróżnić kwit, już chcieli nas pogrzebać
Pijemy razem dziś w najdroższych Mercedesach
Wszystko kwita i nie ma tematu
A Twoja tęsknota to Paluch i Szpaku
Jeśli coś daję, to całego siebie
I w rapie, i w życiu, i kurwa, w biznesie
To czarna farba na białym płótnie
Tak wszystkie rapy od dziecka maluję
Może procencik to wizerunek
Dajemy czystą naturę

Znów płonie każde bongo, to nasi ludzie ciągną dziś (GUGU, BOR)
Wiem, że czekałeś, mordo, najlepszy towar, nie żaden drip (yeah, yeah!)

To nie buja, tylko napierdala
Kręcę pogo, tak jak kotłem baba Jaga
To nie numer, tylko wjeb w kominiarach
Najpierw J, potem P, butlę zamieniam w tulipana
To nie buja, tylko napierdala
Kręcę pogo, tak jak kotłem baba Jaga
To nie numer, tylko wjeb w kominiarach
Najpierw J, potem P, butlę zamieniam w tulipana

Portfel dokarmiam sałatą, a jest ciągle strasznie gruby
Nie zorientowałbym się nawet jakbym zgubił
Nie zapraszaj mnie na challenge, bo popsuję zabawę
16, 64 poproszę za rozjebanie
"Co na to Paluch?" - to przeruchany tekst, tak jak daby
Jaka konkurencja? Są jak włosy na bani
Napierdalam trap, jakby zwyzywał mi matkę
Młody snajper, chcę tylko głowy, skarbie
Mati z Łukaszem to jedyne patusy, które przyniosą Ci uśmiech zawsze
Na klip przyszedłem w dresie, no bo po idę na randkę
Mam tylko siebie, gdy jest problem
Może dlatego rządzą?

Znów płonie każde bongo, to nasi ludzie ciągną dziś (GUGU, BOR)
Wiem, że czekałeś, mordo, najlepszy towar, nie żaden drip (yeah, yeah!)

To nie buja, tylko napierdala
Kręcę pogo, tak jak kotłem baba Jaga
To nie numer, tylko wjeb w kominiarach
Najpierw J, potem P, butlę zamieniam w tulipana
To nie buja, tylko napierdala
Kręcę pogo, tak jak kotłem baba Jaga
To nie numer, tylko wjeb w kominiarach

Najpierw J, potem P, butlę zamieniam w tulipana